

Ks. EDWARD KOPEĆ

APOLOGIA ZMARTWYCHWSTANIA JEZUSA CHRYSYTA W PIERWOTNEJ KERYGMIE APOSTOLSKIEJ

Relacje Nowego Testamentu o zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa można by podzielić na dwa główne etapy. Pierwszy z nich obejmuje początkowy kilkunastoletni okres misji apostołskich wypełniony ustnymi katechezami oraz drugi, nieco późniejszy, zawiera opowiadania o zmartwychwstaniu Chrystusa utrwalone na piśmie w Ewangeliach. Przy lekturze tych relacji uderza jako rys bardzo charakterystyczny to, że w pierwszym stadium tradycji mają one formę krótkich twierdzeń tematycznych, przypominających symbole wiary, podczas gdy w Ewangeliach przybierają formę opowiadań uwzględniających różne szczegóły historyczne jak czas, osoby, okoliczności itd. Jest rzeczą zupełnie naturalną, że pierwsze zainteresowania faktem historycznym, o znaczeniu zwłaszcza religijnym, dotyczyło samej zasadniczej treści zmartwychwstania a nie jego szczegółów historycznych. Tam bowiem gdzie chodzi o rzeczy istotne krótkie sformułowanie jest bardziej właściwe. Zmartwychwstanie zaś Jezusa Chrystusa było dla chrześcijaństwa od początku podstawową prawdą wiary i może dlatego w pierwszej fazie tradycji apostołskiej jego ujęcie było zwarte i miało raczej charakter krótkiego symbolu wiary. Dopiero nieco później zaczęto dodawać różne szczegóły w narracjach ewangelijnych. Takie przejście od faktu do opowieści, od twierdzeń tematycznych do opisów, istnieje prawie zawsze w historii.¹

Krytyka zmartwychwstania Jezusa Chrystusa począwszy od

¹ Por. J. Guitton, *Le problème de Jésus*, Paris 1953, s. 157.

XVIII w. odmawia opisom ewangelicznym wartości historycznej, uważając je za późniejszy twór pierwotnej gminy. Takie stanowisko uzasadniano m. i. pewnymi różnicami, jakie dadzą się dostrzec w opisach poszczególnych Ewangelii o zmartwychwstaniu. Różnice te dotyczą głównie historycznych dowodów faktu paschalnego, mianowicie: faktu pustego grobu i chrystofanii.

Epizod pustego grobu w opowiadaniach ewangelijnych ma różne znaczenie. W Ewangelii św. Marka (16, 1—8) odgrywa on rolę zupełnie drugorzędną; wzbudza jedynie „strach i przerażenie” u niewiast, które nawet nie dały znać Apostołom o tym fakcie, a wobec tego znalezienie pustego grobu nie miało żadnego znaczenia w ich przeżyciach paschalnych. Według relacji św. Łukasza i św. Jana stwierdzenie pustego grobu ma znaczenie zasadnicze dla wiary Apostołów w zmartwychwstanie Chrystusa, a według św. Mateusza jest nawet dowodem somatycznego zmartwychwstania Chrystusa.

Podobnie chrystofanie w opisach Ewangelii nie są zupełnie zgodne. Dotyczy to ich topografii a także liczby. Te różnice w opisach obu fundamentalnych faktów historycznych wiary paschalnej rodzą pytanie: czy fakty te były znane już w pierwszej fazie tradycji apostoelskiej, czy zostały dodane w drugim dopiero stadium ze względów apologetycznych?

Począwszy od Reimarus² prawie wszyscy krytycy zmartwychwstania przyjmują tę drugą ewentualność, negując dowody historyczne faktu zmartwychwstania. J. Brun³ np. twierdzi, że wiara paschalna jest wynikiem oczekiwania izraelskiego na Mesjasza w oparciu o pisma Starego Testamentu. G. Bertram⁴ uważa za motyw decydujący powstania opowiadań o zmartwychwstaniu potrzebę przedmiotu kultu Jezusa Chrystusa w Kościele pierwotnym. Zwolennicy tzw. *Formgeschichte* przyjmują na-

² R. Reimarus, *Ueber die Auferstehungsgeschichte*, wyd. przez Lessinga, Berlin 1835⁴.

³ J. L. Brun, *Die Auferstehung Christi in der urchristlichen Ueberlieferung*, Oslo 1925.

⁴ G. Bertram, *Die Himmelfahrt Jesu vom Kreuz aus und der Glaube an seine Auferstehung*, Tuebingen 1927.

wet, że somatyczne zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa nie było przedmiotem nauczania od początku, lecz pojawiło się wówczas, gdy Kościół pierwotny zetknął się ze światem grecko-rzymskim.

Te i tym podobne poglądy zrodziły potrzebę dotarcia do samych początków Ewangelii o zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa — do pierwotnej kerygmy apostołskiej. W ostatnich czasach poświęcono temu zagadnieniu cały szereg rozpraw naukowych tak ze strony katolickiej,⁵ jak i protestanckiej.⁶

Pierwotna katecheza apostołska, głoszona w tzw. okresie presynoptycznym, została nam przekazana przez Dzieje Apostolskie. Autor Dziejów, relacjonując w dużych skrótach rozszerzenie się Ewangelii w pierwszych trzydziestu latach po śmierci Chrystusa, przedstawia także historię pierwotnego katechizowania. W rozdziałach od 2 do 13 przytacza kilka katechez, które pozwalają nam bliżej poznać treść i formę nauczania „ministrów słowa” (Łk 1, 2; Dz 26, 16). Jest rzeczą charakterystyczną, że główna treść tych wszystkich mów dotyczy zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Bez przesady można by je nazwać proklamacją zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, a jako wspólne motto umieścić określenie samego Autora Dziejów: „A z wielką mocą dawali Apostołowie świadectwo o zmartwychwstaniu Pana” (Dz 4, 33).

Nasuwa się tu jednak problem historycznej wartości tych katechez apostołskich, gdyż wiadomo, że św. Łukasz zredagował

⁵ F. M. Braun, *La sépulture de Jésus*, „Revue Biblique”, 45 (1936) 34—52; 184—200; 346—363; J. Schmitt, *Jésus ressuscité dans la prédication apostolique*, Paris 1949; J. R. Geiselman, *Jesus der Christus. Die Urform des apostolischen Kerygmas*, Stuttgart 1951; *Das Ostermysterium im Lichte der urapostolischen Verkuendigung*, „Geist u. Leben Z. kath. Theol.”, 25 (1952) 82—98; K. Adam, *Das Problem der Entmythologisierung und die Auferstehung des Christus*, „Theol. Qschr.”, 134 (1952) 385—410; W. Hahn, *Einfluss des Gemeindeglaubens auf die Gestaltung oder Umgestaltung der urchristlichen Tradition*, Bonner diss. 1955; J. Dupont, *L'utilisation apologétique de l'Ancien Testament dans les discours des Actes*, „Eph. Theol. Lov.”, 29 (1953) 289—327.

⁶ Przegląd literatury o zmartwychwstaniu podaje W. G. Kuemmel, *Das Urchristentum*, „Theol. Rdsch.”, 18 (1950) 21—24.

Dzieje Apostolskie w czasie nieco późniejszym.⁷ Zagadnienie to stało się tematem wielu polemik i stworzyło dość bogatą literaturę. Jakkolwiek radykalna koncepcja tybińskiej szkoły Baura, odrzucająca historyczność Dziejów dziś nie ma już zwolenników,⁸ to jednak większość współczesnych autorów protestanckich przyjmuje pogląd, że katechezy apostolskie w Dziejach są dowolnymi kompozycjami św. Łukasza.⁹

Nie ulega wątpliwości, że Autor Dziejów korzystał przy odtwarzaniu katechez z dokumentów pisanych, a częściej jeszcze z ustnej tradycji przechowanej w pamięci. Wskazuje na to wybitnie aramejski charakter tych katechez oraz bardzo pierwotna forma chrystologii. Ponadto ich stereotypowa forma pozwala przypuszczać, że w pierwotnym chrześcijaństwie wyrobił się i mocno zakorzenił w tradycji pewien stały schemat kerygmy o Jezusie Chrystusie. Pogląd taki potwierdza porównanie mów misyjnych w Dziejach z kerygmą św. Pawła z 1 Kor 15, 3—5. Podobna treść i forma użyta przez św. Pawła w liście z powołaniem się na tradycję apostolską jest nie tylko kontrolerem, lecz także gwarantem historyczności katechez w Dziejach Apostolskich. A więc mowy apostolskie w Dziejach nie są dowolnymi kompozycjami literackimi św. Łukasza, lecz odtworzeniem pierwotnego orędzia paschalnego Apostołów, choć nie w sensie dosłownego ich powtórzenia.¹⁰

⁷ Jako datę napisania Dziejów Apostolskich przyjmuje się ogólnie czas pierwszego uwięzienia św. Pawła w Rzymie, tj. rok 61—63.

⁸ Por. J. Dupont, *Les problèmes du livre des Actes d'après les travaux récentes*, Louvain 1950; A. Wikenhauser, *Die Apostelgeschichte*, Regensburg 1956.³

⁹ O. Bauernfeind, *Die Apostelgeschichte*, Leipzig 1939; R. Morgenthaler, *Die lukanische Geschichtschreibung als Zeugnis*, Zuerich 1949; M. Dibelius, *Die Reden der Apg. und die antike Geschichtschreibung*, Heidelberg 1949; R. Bultmann, *Das Urchristentum im Rahmen der antiken Religionen*, Zuerich 1949.

¹⁰ J. Dupont słusznie zauważa, że historyczność mów w Dziejach Apostolskich w sensie dosłownej ich reprodukcji byłoby trudno udowodnić. Op. cit., s. 46; por. także A. Wikenhauser, op. cit., s. 17.

Katecheza apostołska o zmartwychwstaniu Chrystusa obejmuje szczegółowo następujące mowy:

1. Kazanie św. Piotra skierowane do Żydów w Jerozolimie w dzień Zesłania Ducha św. (Dz 2, 22—36).

2. Instrukcja św. Piotra wygłoszona w świątyni jerozolimskiej po uzdrowieniu chromego (Dz 3, 12—26).

3. Dwa wyznania wiary przez Apostoła przed Sanhedrynem (Dz 4, 8—12; 5, 29—32).

4. Instrukcja św. Piotra do setnika Korneliusza (Dz 10, 34—43).

5. Mowa św. Pawła w Antiochii Pizydyjskiej (Dz 13, 23—41).

6. Fragment 1 Kor 15, 3—5, który zawiera także pierwotną kerygmę apostołską.

Wydaje się, że różne środowiska, do których adresowano poszczególne katechezy, spowodowały pewne ich adaptacje, niemniej zasadniczy zrąb ich treści nie zmienia się nigdy, gdyż normą wszelkiego nauczania także w pierwotnym chrześcijaństwie była katecheza Apostołów, świadków kwalifikowanych Jezusa Chrystusa.

Mowa św. Piotra w Jerozolimie w dniu Zielonych Świąt inauguruje działalność misyjną Kościoła, jest pierwszym publicznym ogłoszeniem przez Apostołów zmartwychwstania Chrystusa i stanowi niewątpliwie wzór programu katechetycznego. Tekst tej mowy jest następujący:

„Mężowie izraelscy! Posłuchajcie, co wam powiem! Wiarogodność Jezusa z Nazaretu Bóg wam potwierdził przez nadzwyczajne czyny, cuda i znaki. Bóg działał je przez Niego wśród was, jak to sami wiecie. Ponieważ tak Bóg postanowił i przewidział, wydano Go, a wy zamordowaliście Go rękami bezbożników przez przybicie do krzyża. Ale Bóg Go wskrzesił i zdjął więzy, które nałożyła śmierć. Niemożliwe bowiem, aby ona miała Go trzymać. Dawid przecież mówi o nim:

Zawsze Pana miałem przed oczami,

Gdyż stoi po Mojej prawicy, abym był niewzruszony.

Dlatego też weseli się me serce

I raduje się język,

A nawet ciało Moje spoczywać będzie w nadziei.

Nie zostawisz bowiem duszy Mejej w otchłani

I nie pozwolisz na to, aby Twój Święty uległ rozkładowi.

Ukazałeś Mi drogi życia,

Napełnij mnie weselem przed Twym obliczem (Ps 15, 8—11).

Bracia! Niech mi będzie wolno o patriarsze Dawidzie powiedzieć wyraźnie, że umarł i został pochowany i że grób jego aż do dzisiejszego dnia jest pomiędzy nami. Ale on był prorokiem i wiedział, jak Bóg pod przysięgą zapewnił go, że jeden z jego potomków będzie zasiadał na jego tronie. O zmartwychwstaniu więc Mesjasza przewidział i przepowiedział, że nie zostanie w otchłani i że Jego Ciało nie ulegnie rozkładowi. Bóg zaś wskrzesił Jezusa — czego my wszyscy jesteśmy świadkami", (Dz 2, 22—36).

Treść mowy zawiera w skrócie wszystko to, co stanowi samą podstawę Ewangelii; posłannictwo Jezusa, jego śmierć i zmartwychwstanie oraz wywyższenie. Główna jednak uwaga skierowana jest na zmartwychwstanie. Dla uzasadnienia faktu zmartwychwstania Księżę Apostołów przytacza na pierwszym miejscu argument z Pisma cytując Ps 15, 10 i wykazując, że proroctwo Dawida zostało spełnione w zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Drugi argument faktu zmartwychwstania, osobiste doświadczenia paschalne „dwunastu", czyli chrystofanie znalazły jedynie krótką wzmiankę w oświadczeniu „my jesteśmy świadkami" (w. 32). Nie ulega wątpliwości, że o doborze takiej argumentacji zdecydowało głównie audytorium judaistyczne, które znając proroctwa mesjańskie St. Testamentu łatwiej mogło dojrzeć ich realizację w Jezusie Chrystusie. Rzecz charakterystyczna, że w innych mowach św. Piotra, np. do poganina Korneliusza, ten argument z Pisma nie występuje tak wyraźnie; jest jedynie krótko wspomniany, a na pierwsze miejsce wysunięto tam chrystofanie, jako dowody zmartwychwstania.

Katecheza powyższa z innego jeszcze względu jest charakterystyczna i typowa dla pierwotnej kerygmy apostoelskiej. Według Dziejów Apostolskich (1, 8) Chrystus opuszczając apostołów przed Wniebowstąpieniem określił ich pracę apostoelską jako kolektywną i uniwersalną: „świadczycie o mnie w Jerozolimie, w całej Judei oraz Samarii, a nawet aż po krańce świata." Oba te charakterystyczne aspekty znalazły pełne zastosowanie w naszym dokumencie. Przemawia św. Piotr, ale w imieniu wszystkich apostołów (w. 14, 32, 37) a więc jego świadectwo o zmartwychwstaniu jest świadectwem całego kolegium.

Ponadto mowa ta ma charakter uniwersalny, gdyż jest adresowana do „wszystkich narodów jakie są pod słońcem” (w. 5).

Dalsze trzy mowy św. Piotra podane przez Autora Dziejów w rozdziałach 3, 4 i 5 nie mają tak oficjalnego charakteru jak poprzednia, ale bardziej przypadkowy. Kazanie wygłoszone w świątyni z okazji uzdrowienia chromego od urodzenia jest również ewangelią zmartwychwstania: „Bóg go wskrzesił z martwych, a my jesteśmy świadkami tego” (Dz 3, 15) oraz wskazuje na konsekwencje doktrynalne, religijno-moralne zmartwychwstania Chrystusa. Dwa wyznania wiary przez Piotra przed Sanhedrynem są jakby dalszym ciągiem tego samego epizodu. W obu konfesjach na pierwszy plan wysuwa się zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Uzdrowienie chromego nastąpiło „w imię Jezusa Chrystusa Nazareńskiego, którego ukrzyżowaliście, a którego Bóg z martwych wskrzesił” (Dz 4, 10); świadectwo zaś o tym apostołowie dają z autopsji: „żadną miarą nie możemy milczeć o tym cośmy widzieli i słyszeli.” (4, 20).

Podobnie druga konfesja ma także charakter paschalny: „Bóg ojców naszych wskrzesił Jezusa, którego wyście stracili powiesiwszy na drzewie... My właśnie dajemy świadectwo temu...” (Dz 5, 30).

Na tym kończy św. Łukasz krótką historię katechizowania w środowisku palestyńskim w Jerozolimie. W dalszym ciągu Dziejów przedstawia pracę misyjną apostołów wśród pogan. Inauguracją tej pracy jest nawrócenie setnika Korneliusza. Zdarzenie to miało zasadnicze znaczenie dla rozszerzania się ewangelii. Po raz pierwszy zaistniał w gminie judeo-chrześcijańskiej problem dopuszczenia pogan do zbawienia. Pozytywne rozwiązanie tego problemu nastąpiło dzięki specjalnej interwencji bożej. Przy okazji chrztu pogańskiego setnika św. Piotr wygłosił mowę, która stanowi program katechizowania „dwunastu” w świecie grecko-rzymskim, podobnie jak pierwsza katecheza stanowiła wzór ewangelizowania w środowisku żydowskim.

Swą instrukcję wypowiedział Piotr w domu Korneliusza następującymi słowy:

„Naprawdę przekonuję się, że Bóg nie patrzy na osoby. W każdym narodzie jest mu przyjemny ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie. Odnosnie do Słowa, które posłał do potomków Izraela, kiedy nauczał Ewangelii pokoju przez Jezusa Chrystusa, Pana wszystkiego, wy [je] znacie, to Słowo, które po chrzcie dokonywanym przez Jana, począwszy od Galilei przeszło poprzez całą Judeę — to jest Jezusa z Nazaretu. [Wy wiecie], jak Bóg namaścił Go Duchem Świętym i mocą, Jego, który dlatego, że Bóg był z Nim, chodził wszędzie, dobrze czynił i uzdrawiał tych, którzy byli pod władzą diabła. My jesteśmy świadkami tego wszystkiego, czego dokonał w żydowskim kraju i w Jeruzalem. Zamordowali Go jednak zawiesiwszy na drzewie. Ale Bóg Go wskrzesił trzeciego dnia i pozwolił, że stał się widzialny, nie wszystkim ludziom, ale świadkom, których Bóg już przedtem wybrał, (to znaczy) nam, którzy jedliśmy i piliśmy z Nim po Jego zmartwychwstaniu. On nam polecił, abyśmy ludziom ogłaszali i stwierdzali, że On jest wyznaczonym przez Boga Sędzią żywych i umarłych. O Nim mówią wszyscy prorocy, że każdy, kto wierzy w Niego, przez Jego Imię otrzyma odpuszczenie grzechów" (Dz 10, 34—43).

Katecheza powyższa zawiera nieco inne elementy, niż poprzednie. Brak tu rysu antyjudaistycznego, a przeciwnie, wylicza przywileje narodu wybranego w historii zbawienia (w. 38, 39, 42). Przytacza także pewne dane chronologiczne i topograficzne, które dla pogańskich słuchaczy nie były znane. Świadcami bezpośrednimi wszystkich zdarzeń w historii Jezusa są „dwunastu” kolegialnie. Przy proklamacji zmartwychwstania Chrystusa nie zwraca uwagi na świadectwo Pisma, ale uzasadnia jego historyczność chrystofaniami, dodając przy tym pewne szczegóły świadczące o realnym somatycznym ich charakterze.

Mamy więc tu drugi typ katechezy Piotrowej i „dwunastu” o zmartwychwstaniu Chrystusa, mianowicie katechezę przeznaczoną dla pogan palestyńskich.

Ostatnią katechezą, którą przytacza autor Dziejów jest mowa św. Pawła w Antiochii Pizydyjskiej. Mowa ta umieszczona na początku drugiej części Dziejów, adresowana do audytorium mieszanego, Żydów i Greków, ilustruje „ewangelię” Pawła. Punktem centralnym tej katechezy, podobnie jak Piotra i „dwunastu”, jest zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

Mowę swą rozpoczyna Apostoł Narodów od przypomnienia pewnych epizodów z historii ludu wybranego oraz historii Je-

zusa Chrystusa. Następnie kontynuuje swą katechezę w następujących słowach:

„Bracia, potomkowie rodu Abrahama i ci spośród was, którzy się Boga boicie! Do nas właśnie jest posłana ta zbawienna nauka. Mieszkańcy bowiem Jeruzalem i ich przełożeni nie uznali Go, a nawet przez swój wyrok spełnili przepowiednie proroków, które czyta się w każdą sobotę. Nie znaleźli przecież w Nim żadnej winy, która by zasługiwała na karę śmierci, a prosili Piłata, aby Go mogli zgładzić. Kiedy zaś spełnili wszystko, co o Nim było napisane, zdjęli Go z drzewa i złożyli w grobie. Ale Bóg wzbudził Go z martwych. Przez wiele dni widywali Go ci, którzy z Nim razem z Galilei przyszedli do Jeruzalem. Oni teraz są Jego świadkami przed ludem.

My więc donosimy wam o obietnicy uczynionej ojcom: Bóg spełnił ją dla nas, ich dzieci, bo wskrzesił Jezusa. Przecież jest napisane w drugim Psalmie: Ty jesteś moim Synem, dzisiaj zrodziłem Ciebie (Ps 2, 7).

A to, że Go wskrzesił z martwych, tak że już nigdy nie miał ulec rozkładowi, to tak przepowiedział: Spełnię wam nie ulegające wątpliwości święte sprawy Dawida (Iz 55, 3). Dlatego też mówi na innym miejscu: Nie pozwolisz na to, aby Twój Święty uległ rozkładowi (Ps 15, 10). Dawid jednak zasnął po spełnieniu woli Bożej w swoim czasie, przyłączono go do jego ojców i uległ rozkładowi. Ten zaś, którego Bóg wskrzesił, nie uległ rozkładowi" (Dz 13, 26—37).

Katecheza powyższa jest w zasadniczych punktach zgodna z katechezami św. Piotra i „dwunastu" z tym, że stanowi ona jakby syntezę obu typów katechezy Piotrowej. Zmartwychwstanie jest podobnie jak w poprzednich tematem centralnym kazania Pawłowego. Dowody na zmartwychwstanie występują tu w dwojakiej formie. Najpierw przytacza dane historyczne, czyli chrystofanie, podkreślając że Chrystus ukazywał się przez szereg dni swym apostołom, którzy dają świadectwo o tym wobec ludu, a więc są niejako gwarantami historyczności zmartwychwstania. Argumentacja w tej formie przypomina katechezę Piotra do pogan palestyńskich. W dalszym ciągu przytacza także świadectwa Pisma. Stwierdza najpierw ogólnie, że w zmartwychwstaniu Jezusa zrealizowały się ostatecznie obietnice dane „ojcom", a następnie przytacza Ps 15, 10 wykazując spełnienie się proroctwa tego psalmu w zmartwychwstaniu Chrystusa. Ten drugi dowód z Pisma przypomina pierwszą katechezę Piotra

skierowaną do żydów. Innym szczegółem upodabniającym katechezę św. Pawła z pierwszą mową św. Piotra jest ostra krytyka mieszkańców Jerozolimy w czasie męki za ich zapoznanie sensu prorocत्व i odrzucenie zbawienia (w. 27, 29, 41).

*

Z tego przeglądu katechez pierwotnych wynika, że wspólnym ich tematem, niezależnie od środowisk, do których były skierowane, jest głównie zmartwychwstanie Jezusa. Pewne adaptacje do danego środowiska spowodowały różnice w doborze argumentacji zmartwychwstania. W katechezach skierowanych do żydów główny akcent położono na świadectwo Pisma — starając się wykazać, że Jezus zmartwychwstały jest Mesjaszem i Zbawcą przepowiedzianym od wieków. W katechezach skierowanych do pogan przeważają argumenty historyczne. Jeśli było środowisko mieszane, jak w wypadku Antiochii Pizydyjskiej, wówczas stosowano jakby syntezę obu argumentów apologetycznych.

Mimo że relacje katechez pierwotnych o zmartwychwstaniu mają formę krótkich symboli-twierdzeń, to nie znaczy, by przedstawiały one zmartwychwstanie wyłącznie jako prawdę wiary. Fakt ten występuje także jako zdarzenie historyczne. Według oświadczenia apostołów Chrystus zmartwychwstał trzeciego dnia po śmierci somatycznie. Dla weryfikacji tej prawdy przytaczano, jak widzieliśmy świadectwo Pisma, chrystofanie, a także *implicite* wyrażano przekonanie o fakcie pustego grobu.

Ś w i a d e c t w o P i s m a. Widzieliśmy poprzednio, że w katechezach skierowanych do środowisk judaistycznych argument skrypturystyczny zmartwychwstania Chrystusa należał do istotnej treści pierwotnej katechez. Wielu krytyków zmartwychwstania przyjmuje, że ten argument występuje w kerygmatyce apostoelskiej od początku, ale nie jako potwierdzenie historycznego faktu paschalnego, lecz jako wyraz wiary pierwotnej w chwalebne życie Mesjasza w niebie.¹¹ Stanowisko takie jest

¹¹ Do autorów wyrażających taki pogląd należą: A. Loisy, G. Baldensprenger, M. Goguel, Ch. Guignebert, a także zwolennicy tzw. *Formgeschichte*.

dowolne i niezgodne z dokumentami. Należy najpierw podkreślić, że jedynym prorocstwem, które stosowano w kerygmie wyraźnie do zmartwychwstania Chrystusa był Ps 15, 10:

„Nie zostawisz w otchłani duszy mojej
ani nie dasz świętemu twemu oglądać skażenia”.

Wprawdzie w tradycji referowanej w 1 Kor 15, 3—5 zaznacza św. Paweł, że Chrystus zmartwychwstał „według Pism” (*kata tas grafas*), ale to nie musi koniecznie oznaczać, jakoby Apostoł odwoływał się do wielu tekstów skrypturystycznych. Użyta tu forma stereotypowa oznacza raczej, że Chrystus przez swe zmartwychwstanie wypełnił Pisma. Potwierdza to podobne wyrażenie w mowie Antiocheńskiej: „Bóg spełnił teraz obietnicę daną ojcom wskrzesiwszy wam z martwych Jezusa” (Dz 13, 33).

Warto zaznaczyć, jako rzecz charakterystyczną, że mesjańskie prorocтва Starego Testamentu nie obejmują faktu zmartwychwstania Mesjasza. Wizja Danielowa (7, 13) na przykład przedstawia „Syna Człowieczego” jako istotę transcendentną, uwielbioną, bez wzmianki o zmartwychwstaniu; według zaś prorocтва Izajasza (53, 9) „Sługa Jahwy” skończy swe życie w grobie. W objawieniu Starego Testamentu idea zmartwychwstania w ogóle występuje raczej rzadko i sporadycznie. Wprawdzie niektórzy Ojcowie Kościoła¹² i cały szereg nowszych autorów¹³ cytują tekst proroka Ozeasza jako prorocstwo o zmartwychwstaniu Mesjasza¹⁴ — ale tekst nie jest mesjański, a ponadto w ogóle nie odnosi się do zmartwychwstania. Ozeasz mówi o nawróceniu Izraela. Zresztą kerygmatyka Nowego Testamentu tak pierwotna, jak i późniejsza nie aplikuje nigdzie tego tekstu do zmartwychwstania Chrystusa.

Psalm 15 był interpretowany przez egzegezę rabinistyczną w sensie mesjańskim.¹⁵ Wiersz jednak 10, który zawiera proroc-

¹² Np. Ambrożyjaster, PL XVII, 261.

¹³ Np. J. Weiss, *Der erste Korintherbrief*, Goettingen 1910; M. Goguel, *La foi à la résurrection de Jésus dans le Christianisme primitif*, Paris 1933, s. 165.

¹⁴ Oz 6, 2: „Ożywi nas po dwóch dniach, a dnia trzeciego wzbudzi nas i żyć będziemy przed obliczem jego”.

two zmartwychwstania nie zwrócił uwagi uczonych w Piśmie, gdyż nie ma swej egzegezy w literaturze rabinistycznej. Można więc przyjąć jako hipotezę bardzo prawdopodobną, że św. Piotr pierwszy w swej katechezie jerozolimskiej zastosował ten wiersz do zmartwychwstania Chrystusa. Apostoł wykazuje swym słuchaczom, że proroctwo Dawida może odnosić się jedynie do Chrystusa. Uzasadnia to tym, że Dawid nie mógł mówić o sobie, gdyż po śmierci „został pogrzebany” a „grób jego znajduje się wśród nas, aż po dzień dzisiejszy” (Dz 2, 29). Taka interpretacja może nowa dla słuchaczy Piotra nie była nieznaną dla uczniów Chrystusa. Według trzeciej ewangelii sam Chrystus oznajmił swoim, że przez krzyż i zmartwychwstanie wypełniło się wszystko, co o nim napisali: „Mojżesz, Prorocy, Psalmy (Łk 24, 44). Niektórzy egzegeci przypuszczają, że sam Chrystus mógł się powołać wówczas na tekst Ps 15, 10 jako proroctwo swego zmartwychwstania.¹⁶ Niezależnie od tego, czy to przypuszczenie jest słuszne, jest faktem, że pierwotna katecheza apostołska adresowana do Żydów używała argumentu skrypturystycznego wykazując, że proroctwo Dawida spełniło się w Chrystusie, a więc jest argumentem weryfikującym fakt zmartwychwstania.

Chrystofanie. Drugim argumentem, jaki występuje od początku w katechezie pierwotnej na dowód somatycznego zmartwychwstania, są doświadczenia paschalne „dwunastu”. Pozytywne stwierdzenie tego argumentu w kerygmatyce pierwotnej jest bardzo ważne, gdyż cały szereg krytyków zmartwychwstania wyraża pogląd, iż chrystofanie są późniejszym wytworem apologetyki, jako wynik wiary w Mesjasza „niebiańskiego”.¹⁷ Pogląd taki jest zupełnie dowolny i sprzeczny z źródłami.

Argument chrystofanii zawiera się w pierwotnej kerygmie najpierw w samym pojęciu „świadka” zmartwychwstania. Świadkiem bowiem zmartwychwstania był nie ten, kto aktywnie świadczył, ale ten kto widział i słyszał Chrystusa. Własne doświadcze-

¹⁵ Por. H. Strack-Billerbeck, *Kommentar zum Neuen Testament als Talmud und Midrasch*, t. II, Muenchen 1924, s. 618.

¹⁶ Np. J. Schmitt, op. cit.

¹⁷ Por. M. Goguel, op. cit., s. 22. nn.

nie, autopsja była nieodzownym warunkiem kwalifikującym kogoś na „świadka” Chrystusa. Innymi słowy tylko ten mógł świadczyć o Chrystusie, kto był bezpośrednim świadkiem historycznych zdarzeń w jego życiu. To jest zasada powszechna w Nowym Testamencie.

Podkreśla to bardzo wyraźnie św. Piotr przy wyborze Macieja: „Potrzeba, aby jeden z tych mężów, którzy towarzyszyli nam przez cały czas, kiedy Pan Jezus przebywał między nami, począwszy od chrztu Janowego, aż do dnia Wniebowstąpienia stał się wraz z nami świadkiem jego zmartwychwstania” (Dz 1, 21). Podobne oświadczenie składa św. Piotr w swej mowie w domu Korneliusza stwierdzając, że „dwunastu” są „świadkami tego wszystkiego, co (Jezus) działał w ziemi żydowskiej i Jerozolimie” (Dz 10, 39) oraz świadkami jego zmartwychwstania (Dz 10, 41). Mówiąc zaś o zmartwychwstaniu Jezusa przed Sanhedrynem równie stanowczo podkreśla: „Żadną miarą nie możemy milczeć o tym, cośmy widzieli i słyszeli” (Dz 4, 20).

A więc apostołowie dzięki osobistym kontaktom za życia ziemskiego Jezusa są świadkami historyczności ewangelii i na tej samej podstawie, czyli dzięki osobistym doświadczeniom po zmartwychwstaniu, są świadkami historyczności faktu paschalnego.¹⁸ Te osobiste kontakty z Jezusem po jego zmartwychwstaniu miały miejsce w czasie chrystofanii i dzięki nim apostołowie zdobyli kwalifikacje świadków zmartwychwstania. Innymi słowy w samym pojęciu „świadka” *implicite* mieszczą się chrystofanie jako argumenty zmartwychwstania a skoro tak, to trzeba stwierdzić, że nie są one późniejszym produktem apologetyki, ale występują od początku w katechezie pierwotnej wyrażone w stereotypowej i często powtarzanej formule: „my jesteśmy

¹⁸ Na temat pojęcia świadka w Nowym Testamencie istnieje dość bogata literatura. Do najważniejszych prac można zaliczyć następujące: H. von Campenhausen, *Die Idee des Martyriums in der alten Kirche*, 1936; M. Barth, *Der Augenzeuge*, Zuerich 1946; G. Fitzer, *Der Begriff des Martyrs im Judentum und Christentum*, Breslau 1928; E. Guenther, *Martyrs*, 1941; L. Cerfaux, *Témoins du Christ*, „*Angelicum*”, 20 (1943) 166—183; A. Retif, *Témoignage et prédication missionnaire dans les Actes des Apôtres*, „*Nouv. Rev. Théol.*”, 83 (1951) 152—165.

świadkami tego". Chrystofanie, jako dowody zmartwychwstania były od początku rozumiane jako realne somatyczne ukazywania się Chrystusa dostrzegalne zmysłami. Podkreśla to bardzo wyraźnie św. Piotr w swej katechezie w Cezarei mówiąc: „Jego to Bóg wskrzesił trzeciego dnia i sprawił, że się okazał w widzialnej postaci” (Dz 10, 41). To oświadczenie dowodzi nie tylko realnego charakteru chrystofanii, ale stwierdza jeszcze coś więcej, mianowicie to, że apostołowie zdawali sobie od początku sprawę z teologicznego, doktrynalnego sensu chrystofanii. Bóg „sprawił, że się ukazywał w widzialnej postaci nie całemu ludowi, lecz im, których Bóg przeznaczył uprzednio na świadków”. Innymi słowy, apostołowie zdają sobie sprawę, że te dostrzegalne przez nich chrystofanie były im dane jako łaskawy dar Chrystusa, by ich upewnić o fakcie zmartwychwstania i w ten sposób przygotować ich do urzędu świadków. Bóg sprawił, że Jezus zmartwychwstały w pewnym sensie ograniczył swój stan bytowania „uwielbionego”, by współżyć ze swymi uczniami analogicznie, jak żył z nimi przed swą śmiercią. To świadczy także o tym, że apostołowie zdawali sobie sprawę z różnicy, jaka zachodzi między wizją — a chrystofaniami. Te ostatnie według nich mają ten sam obiektywny, realny charakter co inne zdarzenia z życia Chrystusa. Św. Piotr umieszcza na jednej niejako platformie współżycie z Jezusem w czasie „od chrztu Janowego aż do Wniebowstąpienia” (Dz 1, 21), czyli przed śmiercią i po zmartwychwstaniu. To ogólne stwierdzenie zostało bardziej szczegółowo uwypuklone w mowie św. Piotra do Korneliusza, gdzie oświadcza: „Którzyśmy po jego zmartwychwstaniu z nim jedli i pili.” Tak mocne zaakcentowanie somatycznego charakteru chrystofanii już w pierwotnej katechezie pozwala przypuszczać, że istniały pod tym względem pewne trudności wśród słuchaczy apostołów, a może nawet wysuwano pewne zastrzeżenia przeciw ich świadectwu o zmartwychwstaniu. Takie trudności mogły wynikać z ogólnych poglądów filozoficznych czy religijnych, jakie panowały w środowiskach żydowskich i pogańskich. Grecy np. pod wpływem głównie filozofii platońskiej, pojmowali ciało jako pewne zło, jako więzienie duszy, a śmierć jako uwolnienie i wyzwole-

nie.¹⁹ Takie poglądy musiały rodzić duże trudności w przyjęciu prawdy o somatycznym zmartwychwstaniu i realnym charakterze chrystofanii. O istnieniu takich trudności, nawet wśród nawróconych chrześcijan świadczy 15 rozdział 1 listu do Koryntian św. Pawła. Niemniej trzeba stwierdzić, że dzięki nim apologetyka chrześcijańska uzyskała źródłowe argumenty, które do dziś nie straciły swej aktualności.

Innym dowodem na to, że chrystofanie już w pierwotnej katechezie były rozumiane w sensie realnego ukazywania się Jezusa zmartwychwstałego, są wyrażenia, którymi określano doświadczenia paschalne, mianowicie *ofthe i emfane genesthai*. Słowo *ofthe* — był widziany — stanowi niejako termin techniczny, którym Kościół apostołowski określał chrystofanie.²⁰ Słowo to oznaczało dla pierwotnego chrześcijaństwa nie wizję subiektywną,²¹ ale realne, zmysłowe widzenie Chrystusa. Świadczy o tym kontekst Nowego Testamentu, gdzie tym samym terminem określano realne widzenie.²²

Ten drugi termin *emfane genesthai* — okazać się w widzialnej postaci — oznacza nie tylko chrystofanie, ale wszystko to, co Jezus zmartwychwstały czynił wobec apostołów. Wskazują na to słowa św. Piotra do Korneliusza, gdzie zaznacza: „myśmy z nim jedli i pili po zmartwychwstaniu”. Relacje ewangelijne dodają jeszcze szereg innych zmysłowych kontaktów, które podobnie określają właściwy sens wyrażenia *emfane genesthai*. Wszystko to apostołowie „widzieli”. Prócz tego apostołowie oświadczają, że „słyszeli” Chrystusa zmartwychwstałego, co pozwala przypuszczać, że otrzymali od Chrystusa pewne instrukcje. Wg pierwotnej katechezy instrukcje Jezusa zmartwychwstałego obejmowały: objawienie jego godności mesjańskiej oraz zlecenie misji apostołom. Wyraża to krótko katecheza Piotra

¹⁹ K. Pruem m, *Religionsgeschichtliches Handbuch fuer den Raum der altchristlichen Umwelt*, Rom 1954, s. 205.

²⁰ Por. 1 Kor 15, 3—5; Dz 13, 23; 1 Tm 3, 16; Łk 24, 34.

²¹ W sensie wizji tłumaczą to słowo teologowie protestanczy, A. Harnack, M. Goguel, Ch. Guignebert i inni.

²² Por. Mt 17, 3; Mk 9, 4; Łk 9, 31, 36 itd.

w słowach: „Przykazał nam, abyśmy głosili ludowi i świadczyli uroczyście, że Bóg ustanowił go sędzią żywych i umarłych” (Dz 10, 42). W całej pełni zostało to zrealizowane w ewangeliach, gdzie Objawienie Jezusa, jako Mesjasza i Syna Bożego zajmuje miejsce centralne.

Tak więc dostrzegalne zmysłowo kontakty i instrukcje Jezusa zmartwychwstałego stanowiły dla apostołów doświadczenia paschalne, a dla Kościoła pierwotnego były argumentem jego somatycznego zmartwychwstania. Od początku doceniano walor apologetyczny tego argumentu. Św. Piotr oświadcza przed Sanhedrynem w imieniu apostołów: „Żadną miarą nie możemy milczeć o tym, cośmy widzieli i słyszeli” (Dz 4, 20). Taka jest tradycja Kościoła pierwotnego zawarta w katechezie apostołowskiej, a to wyklucza supozycję, jakoby chrystofanie były produktem późniejszej tradycji.

F a k t p u s t e g o g r o b u. W związku z somatycznym charakterem chrystofanii łączy się zagadnienie pustego grobu. Relacje ewangelii o zmartwychwstaniu Chrystusa poświęcają bardzo dużo uwagi temu faktowi. Mimo to, a może dlatego, krytyka zmartwychwstania wysunęła zarzut, że ten epizod został wprowadzony do narracji ewangelijnych w późniejszym etapie tradycji ze względów apologetycznych, nie był natomiast znany w tradycji pierwotnej. Wobec tych zarzutów jest rzeczą bardzo ważną zbadanie, czy fakt pustego grobu jest uwidoczniiony w pierwotnej katechezie. Zaznaczyliśmy na początku, że relacje o zmartwychwstaniu w pierwotnej katechezie mają charakter krótkiego stwierdzenia samego faktu zmartwychwstania. Nie można więc oczekiwać, by uwzględniono w nich wyraźnie wszystkie epizody i elementy dotyczące zmartwychwstania. Niemniej tematyka pustego grobu nie została zupełnie pominięta, choć nie wyrażono jej tak wyraźnie jak w opowiadaniach ewangelijnych.

Widzieliśmy wyżej, że zmartwychwstanie Chrystusa jest pojmowane w pierwotnej tradycji somatycznie, co wyraźnie podkreślają realne i somatyczne chrystofanie, a to implikuje fakt pustego grobu.

Bardzo stara katecheza paschalna przekazana przez 1 Kor 15, 3—5 oznajmia krótko, że Chrystus umarł, został pogrzebany i trzeciego dnia zmartwychwstał. Umieszcza więc na tej samej platformie wszystkie trzy zdarzenia oraz odnosi je do tego samego podmiotu. Nic nie upoważnia do tego, by można krytycznie niektóre z tych zdarzeń pojmować dosłownie w sensie somatycznym (śmierć, pogrzebanie), a inne w sensie tylko duchowym (zmartwychwstanie). Somatyczne zaś zmartwychwstanie implikuje fakt pustego grobu.

Fakt pustego grobu zaznaczają *implicite* także te katechezy, które uzasadniają zmartwychwstanie argumentem z Pisma (Dz 2, 29—30, 13, 36—37) mianowicie prorocstwem Dawida z Ps 15, 10. Św. Piotr w swej mowie w dzień Zielonych Świąt argumentuje w ten sposób: Dawid umarł, został pogrzebany i grób jego znajduje się wśród nas aż po dzień dzisiejszy — o Chrystusie mówił w swym psalmie proroczym, że ciało jego nie zazna skażenia, czyli nie pozostanie w grobie. Podobny sposób argumentacji mamy w mowie antiocheńskiej św. Pawła. „Dawid umarł i uległ zniszczeniu. Natomiast ten, którego Bóg wskrzesił z martwych nie uległ zniszczeniu” (Dz 13, 36). W obu wypadkach przeprowadzono porównanie między Prorokiem Dawidem, który umarł i ciało jego pozostało na zawsze w grobie — a Chrystusem, którego ciało nie uległo skażeniu, gdyż Bóg go wskrzesił z martwych. W obu katechezach aluzja do pustego grobu jest zupełnie wyraźna.

Zaznaczyć jednak należy, że w katechezie apostoelskiej fakt pustego grobu nie ma charakteru dowodu na zmartwychwstanie, ale raczej przeciwnie, zmartwychwstanie implikuje ten fakt. Tak więc i ten ostatni zarzut wysuwany przez krytykę przeciw zmartwychwstaniu nie znajduje potwierdzenia w pierwotnej katechezie.

*

Stwierdzenie w pierwotnej kerygmie apostoelskiej tak wyraźnych argumentów uzasadniających historyczny fakt somatycznego zmartwychwstania Jezusa Chrystusa ma duże znaczenie

dla apologetyki, gdyż wykazuje, że wyniki, do jakich doszła krytyka niezależna, są tendencyjne i subiektywne. Odnosi się to szczególnie do „Szkoły historii form” (*formgeschichtliche Schule*), która zapoczątkowała nowy sposób badań zmartwychwstania i wytworzyła nowy pogląd na wartość tradycji.

Dla krytyków liberalnych, a ostatnio także dla Goguela, głównym punktem wyjścia w tłumaczeniu relacji ewangelijnych o zmartwychwstaniu była tak zwana teoria wizji subiektywnej. Genezę wiary w zmartwychwstanie widziano w halucynacji Piotra. Według zaś tej szkoły wiara paschalna była wspólnym wytworem pierwotnych gmin chrześcijańskich. Wiara ta wyrosła nie z faktów historycznych, ale z potrzeby i w związku z kultem chrześcijańskim i dlatego miała swój specyficzny rozwój. Tradycja przekazywana ustnie formowała się i krystalizowała przez pewien okres czasu tworząc nowe argumenty zmartwychwstania, aż wreszcie w ostatnim etapie została utrwalona w Ewangeliach.

Te poglądy włożyły na apologetykę katolicką obowiązek dotarcia do „prehistorii” ewangelijnych relacji o zmartwychwstaniu i stwierdzenia, że ciągłość tradycji chrześcijańskiej o zmartwychwstaniu jest w zasadniczych punktach niezmienna; tradycja ta nie wytworzyła sama siebie, ale wyrosła z faktów historycznych.

Studium zmartwychwstania w pierwotnej kerygmie apostoelskiej, która stanowi najstarszą tradycję chrześcijańską wykazuje, że nie tylko od początku głoszono fakt somatycznego zmartwychwstania Chrystusa, ale starano się ten fakt — jako historyczny — uzasadnić odpowiednimi argumentami. Dzięki temu ewangelijne relacje o zmartwychwstaniu przez zbadanie ich „prehistorii” uzyskały nowy dowód historyczności.

L'APOLOGIE DE LA RÉSSURRECTION DE JÉSUS-CHRIST DANS LE KÉRIGME PRIMITIF
DES APÔTRES

Les relations du Nouveau Testament sur la Résurrection de Jésus-Christ peuvent être divisées en deux périodes. La première comprenant les catéchèses orales qui s'étend dès le début de l'enseignement apostolique et qui dure

plusieurs années et la seconde qui suit de près la première et qui contient les récits sur la Résurrection de Jésus-Christ fixés dans les Évangiles écrits.

La critique que l'on fait de la Résurrection refuse depuis longtemps aux récits évangéliques la valeur des documents historiques, les considérant comme une création tardive de la commune chrétienne. Les restrictions que l'on fait concernent surtout les preuves historiques de la Résurrection, notamment le fait du tombeau vide et la christophanie.

Un examen attentif du kérigme primitif des Apôtres contenu dans les Actes des Apôtres (2, 22—36; 3, 12—26; 4, 8—12; 5, 29—32; 10, 34—43; 13, 23—41; 1 Cor 15, 3—5) démontre que dès le début la Résurrection de Jésus-Christ fut l'objet de l'enseignement apostolique. On fondait cette vérité sur l'argument scripturaire en démontrant que la prophétie de David du psaume 15, 10 fut accomplie dans Jésus-Christ et par l'argument de la christophanie, c'est-à-dire par les apparitions somatiques du Christ ressuscité aux Apôtres. Suivant le genre d'auditoire, juif ou païen, on appuyait tantôt sur l'un, tantôt sur l'autre de ces deux arguments. St. Pierre en s'adressant aux Juifs à Jérusalem (Act. 2, 22—36) prouve le caractère historique de la Résurrection principalement par le témoignage de l'Écriture, car cet argument fut plus convainquant à ces auditeurs qui connaissaient les prophéties messianiques de l'Ancien Testament; par contre dans son discours au païen Cornelius (Act. 10, 34—43) il invoque „les expériences pascales" des Apôtres tout en insistant sur certains détails témoignant leur caractère somatique réel. St. Paul en parlant à Antioche de Pysidie (Act. 13, 23—41) à un auditoire mixte considère aussi bien le témoignage scripturaire que le témoignage des Apôtres sur les apparitions du Christ dont ils furent les témoins „pendant plusieurs jours" après la Résurrection.

Le fait du tombeau vide n'apparaît pas aussi clairement dans le kérigme primitif que dans les récits évangéliques, néanmoins il est contenu implicitement dans les arguments prouvant la Résurrection somatique de Jésus-Christ. L'argument de l'Écriture insiste sur le fait que le corps du Christ fut soustrait à la corruption car Dieu le ressuscita. D'autre part les christophanies somatiques sous-entendent, elles aussi, le fait du tombeau vide.

Ainsi donc les objections faites par la critique contre le caractère historique de la Résurrection dans les récits évangéliques ne trouvent pas de fondement dans le primitif kérigme apostolique antérieur aux Évangiles. Aussi bien ceux qui annonçaient la vérité sur la Résurrection que ceux qui la recevaient étaient persuadés de la réelle et somatique Résurrection du Christ. Le kérigme primitif des Apôtres, constituant la plus ancienne tradition chrétienne, ne laisse à cet égard aucun doute.